

20 grudnia 2012



## Mikołajkowe paczki

Powiatowy Zarząd ZMW zorganizował akcję świątecznych paczek dla dzieci z ubogich rodzin. – Najpierw był pomysł, potem musieliśmy zdecydować komu nasza paczka przyda się najbardziej – mówi Karol Kliś wiceprezes wojewódzki ZMW. Akcji patronował marszałek Adam Jarubas.

– Kryterium było jasne: braliśmy pod uwagę sytuację ekonomiczną, rodziny wieloosobowe i niepełne. Koledzy znają środowisko, wiedzą, że potrzebujących pomocy jest niestety bardzo wielu. Najwięcej zgłoszeń pochodziło z okolic wsi Hotelik Zielony, dlatego właśnie w tej miejscowości w świetlicy środowiskowej zorganizowaliśmy spotkanie z rodzinami najbliższej mieszkającymi. Do pozostałych rodzin zawieźliśmy paczki osobiście.

W sumie akcja objęła 23 rodziny, w tym sześćdziesięcioro troje dzieciaków.

– Byłem w każdym domu i wiem, że nasza pomoc w każdym przypadku była jedyną jaką te rodziny otrzymały, przynajmniej do wczoraj – dodaje Kliś.

Paczki ze słodyczami, owocami oraz prezentami od Marszałka Adama Jarubasa, który całą akcję objął patronatem, trafiły do rodzin którym brakuje właściwie wszystkiego.

Organizatorzy akcji wyciągnęli wnioski z tegorocznej akcji mikołajkowej. Wiedzą, że pomoc trzeba będzie rozszerzyć także na rodziców. Najgorzej jest ze środkami higienicznymi, czasem nawet brakuje podstawowych artykułów spożywczych.

W tym roku, mimo wcześniejszego założenia, że to dzieciaki dostają upominki, w przypadku jednej rodziny z okolic Solca-Zdroju, odstąpiono od tej zasady. Chodziło o samotną matkę wychowującą czworo dzieci chorych na astmę. Ta rodzina otrzymała obok słodczy i owoców także środki higieniczne i podstawowe produkty spożywcze. Organizatorzy podkreślają, że nie byłoby tej pomocy gdyby nie sponsorzy, którzy odpowiedzieli na listy skierowane do nich na długo przed świętami. Otrzymali pieniądze, a hurtownia z Buska-Zdroju, w której kupowano produkty do każdej paczki dodała z własnej woli słodycze i owoce.

– Widzimy potrzebę organizowania takich akcji, na pewno będziemy je kontynuować. Wizyty w domach były wzruszające i bardzo motywujące do dalszego działania – mówi Karol Kliś. To był projekt pilotażowy, ale może uda się go przenieść na teren całego województwa, zastanawiamy się nad tym z Łukaszem Palmowskim który jest prezesem naszego Zarządu.

*Marzena Sobala*